

Gazeta Lubuska
Zielona Góra
16-12-16
DZ. / Nr 293

Po wybitnym aktorze została pamięć i lalki

Witnica/region

Kolorowa lalka to Holofernes, babiloński wódz. Druga to Chaplin. Obie są pamiątkami po wybitnym aktorze. Dziś mijają trzy lata, jak zmarł

Oprac. (olis)

95 722 57 72

gorzow@gazetalubuska.pl

Wojciech Deneka to znakomity aktor - lalkarz. Był związany z teatrami w Gorzowie, Zielonej Górze i Poznaniu. - Mamy w bibliotece dwie lalki teatralne, które do niego należały. Jedna jest darem od niego, drugą podarowała nam jego żona Dorota. Te lalki są dla mnie pretekstem do przypomnienia, że grał u nas taki człowiek. Był uważany za najlepszego aktora gorzowskiej sceny - napisał do nas



FOT. WŁADYSŁAW WRÓBLEWSKI

► **Holofernesa Wojciech Deneka sam podarował bibliotece**

Władysław Wróblewski, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Witnicy.

Lalki - pamiątki są dziś „gwiazdami” warsztatów dla dzieci. - Maluchy uwielbiają „przybijać piątkę” generałowi - pisze dyrektor Wróblewski. ●